



BR.0002.9.2016

Protokół Nr XXIII/16
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 31 sierpnia 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 12:00, a zakończono o godz. 13:50.

Na ogólną ilość 21 radnych udział w sesji wzięło 21 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-----------------------|--------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 6. Sylwia Tomaszewska | - Dyrektor M-GOPS |

Ponadto w sesji uczestniczyli dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, dyrektorzy szkół, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Nadmieniał, że w sesji uczestniczy 19 radnych (w trakcie sesji przybyło 2 radnych), co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Do pkt. 2

Radni nie zgłosili uwag do powyższego punktu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) sieci publicznych przedszkoli na terenie gminy Czersk - XXIII/204/16,
 - b) utworzenia Punktu Przedszkolnego w Gutowcu – XXIII/205/16,
 - c) stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Benedykta Adamczyka – XXIII/206/16,
 - d) wyrażenia zgody na bezprzetargowe zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości obejmującej działki nr 207/1 oraz 208/1 poł. w Zapędowie, w obrębie ewidencyjnym Lutom – XXIII/207/16,
 - e) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku – XXIII/208/16,
 - f) w sprawie zmiany Uchwały nr XVII/167/16 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 22 marca 2016 r. w sprawie wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Z nurtem Wdy” planowanego do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 – XXIII/209/16,
 - g) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2016-2025 – XXIII/210/16,
 - h) zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – XXIII/211/16.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski i informacje.
9. Zakończenie sesji.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że projekty protokołów z XXI sesji Rady Miejskiej z dnia 23 czerwca 2016 r. oraz z XXII sesji Rady Miejskiej z dnia 1 lipca 2016 r. były wyłożone do wglądu w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, dodatkowo były wysłane w wersji elektronicznej w dniach 15 lipca br. i 5 sierpnia br., więc każdy Radny miał możliwość zapoznania się i złożenia ewentualnych uwag.

W związku z tym, że żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXI/15 z dnia 23 czerwca 2016 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 20 radnych) Rada przyjęła 20 głosami „za” (bez odczytania).

Następnie Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXII/16 z dnia 1 lipca 2016 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 20 radnych) Rada przyjęła 20 głosami „za” (bez odczytania).

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Zadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miejska przyjęła powyższą informację do wiadomości.

Do pkt. 5

Radna Bogumiła Ropińska złożyła interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz w związku z otrzymanym pismem dotyczącym problemów z wykonaniem projektu dla zadania w ramach Czerskiego Budżetu Obywatelskiego chciałabym zapytać o zagospodarowanie terenu pod Dużą Górą. Proszę o informację na temat harmonogramu prac i odpowiedź na pytanie, kiedy można się spodziewać planu miejscowego do wykonania dokumentacji technicznej dla tego zadania. Proszę również o informację na jakim etapie jest realizacja pozostałych zadań w ramach tego przedsięwzięcia, a mianowicie projektu ciągu pieszo-rowerowego na ul. Chojnickiej w Rytle oraz projektu zagospodarowania promenady między innymi w elementy siłowni zewnętrznej, oświetlenia i monitoringu.
- 2) Mieszkańcy Rytle proszą o interwencję w sprawie uciążliwego kierowcy, który po zmierzchu urządza sobie rajdy z przerobionym tłumikiem, głośno i niebezpiecznie przekraczając dozwoloną prędkość. Ta sprawa znana jest podobno policji, ale proszę Panią Burmistrz również o interwencję.
- 3) Proszę również o poprawienie oznakowania w Rytle w zakresie najważniejszych miejsc z punktu widzenia turystów. Chodzi tutaj głównie o to, aby nie dochodziło do takich sytuacji, że ostatnio turyści przyjechali na turniej siatkówki plażowej i mieli problem z dojazdem do plaży.
- 4) Kolejna interpelacja dotyczy Kaszubskiej Marszruty – świetny produkt turystyczny, znany w całej Polsce, bardzo uczęszczany przez mieszkańców i turystów, ale niestety wygląda fatalnie. Ścieżka zarasta chwastami i trawą głównie na odcinku Rytle-Kaliska oraz gałęziami na odcinku Czersk-Gutowiec, szczególnie też akacje pod Krzyżem. W ramach tego zadania przydałby się remont drogi betonowej pod Gutowcem-Dworzec, a konkretnie uzupełnienie ubytków, naprawa dylatacji, czy wycięcie wysadzin betonu. Droga ta jest w złym stanie i szpeci całą ścieżkę rowerową.
- 5) Zapytanie: Dlaczego Gmina Czersk nie składa wniosków w ramach tzw. „schetyńówek ?” Rozumiem, że kryteria są specyficzne. To prawda, ale wszystkie samorządy składają takie wnioski. Sytuację tę traktuję w kategorii skandalu i zaniechania – nie można wygrać, jak się w ogóle nie przystępuje do gry. W tym miejscu pozwolę sobie na dłuższy wywód – Państwo nie pozyskujecie środków zewnętrznych, przykład: „schetyńówka”, gdzie można złożyć dwa wnioski, 3 mln zł dofinansowania. Przypomnę, że dotacja dla spółdzielni socjalnej, pieniądze z budżetu (60 tys. zł), a można było wnioskować o setki tysięcy złotych. Kolejny przykład: remont szkoły w Gutowcu z własnych środków. Były pieniądze w MOF, nie tylko na tę inwestycję, ale również na prowadzenie tego przedszkola. Na jeden konkurs nie zdążyliście Państwo, na drugi nie czekacie - łatwiej i prościej wziąć z budżetu. Kolejny przykład to SP ZOZ: żadnego nowego kontraktu z NFZ, za to dotacja z Gminy i zapowiedź nowej. Chciałam zapytać, czy tak wygląda racjonalne gospodarowanie finansami publicznymi i czy tak wygląda oglądanie każdej złotówki ?
- 6) **W trybie udostępniania informacji publicznej:** W związku z informacjami medialnymi dotyczącymi dość bulwersującej w mojej ocenie sytuacji związanej ze sprawą w sądzie pracy byłych księgowych M-GOPS i nie dostarczeniem wezwania dla Pana Lisa po raz kolejny jako zgłoszonego przez M-GOPS świadka. Bardzo proszę o informację, czy pełnomocnik jest opłacany za każdy wyjazd na rozprawę, na jakie kwoty wystawiono rachunki za usługę świadczoną przez pełnomocnika w sprawach chociażby z paniami księgowymi. Poproszę o informację na piśmie i kserokopię umowy i wystawionych rachunków.
- 7) Kolejna sprawa również w nawiązaniu do informacji w mediach odnośnie kontroli w M-GOPS o którą Pani Burmistrz poprosiła Regionalną Izbę Obrachunkową, a której ta instytucja przeprowadzić nie chciała, głos zabrał Pan Wiceburmistrz Klauza stwierdzając, że kontrole zostaną przeprowadzone przez pracowników Urzędu zatrudnionych w komórce kontroli. Zapytanie: Czy taka kontrola została przeprowadzona i jakie są wnioski ?
- 8) Ostatnia „jeszcze ciepła sprawa” dotycząca umowy Brusmed z SP ZOZem w sprawie świadczeń rehabilitacyjnych. W samorządzie i nie tylko obowiązuje coś takiego, jak respektowanie umów zawartych przez poprzedników. Zmiany w umowie też reguluje sama umowa, więc jej zapisy należy respektować. Jeżeli informacje dotyczące sposobu negocjacji umowy przez Pana Dyrektora Czechowskiego z Panią Kierownik Brusmed'u są prawdziwe, to też traktuję to w kategoriach

skandalu, który może przynieść w przypadku procesu sądowego spore koszty dla gminy. Poproszę o wyjaśnienie tej sprawy. Może pozwolę sobie przytoczyć kawałek tego, bo nie wiem czy wszyscy radni zapoznali się z tą pocztą, bo ona wpłynęła bardzo późno. „Pismem z dnia 27 listopada 2005 roku Pan Dyrektor Czechowicz podniósł mi czynsz o ponad 200 %. Powstaje pytanie, czy dokonana podwyżka była w jakikolwiek sposób uzasadniona wzrostem opłat eksploatacyjnych, bo domniemam, że tak wynikało z umowy. O te informacje w moim imieniu wystąpił mój prawnik, Pan Dyrektor odmówił udzielenia informacji, ponadto rzekomo Pan Czechowski posiada również opinię prawną uzasadniającą wypowiedzenie mojej umowy. O tekst tej opinii również wystąpił wynajęty przeze mnie prawnik, ale również nie udostępniono opinii. Pan Czechowski uchylił się od jej udostępnienia pod pozorem konieczności złożenia wniosku na bliżej nie określonym formularzu, nie wskazał jakim. Natomiast ze złożonego sprawozdania z działalności SPZOZ na poprzedniej sesji wynika, że koszty eksploatacyjne w 2015 roku utrzymywały się na tym samym poziomie co w 2014 r.” Dalej Pani Lucyna Breska opisuje relacje z Panem Dyrektorem i jeżeli jest to prawda, to jest to bardzo niepokojące... Proszę o wyjaśnienie w tej sprawie.”

Radny Czesław Niesiołowski złożył interpelację następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Szanowna Rado są w naszym mieście takie miejsca jak ulica Morelowa, Czereśniowa, czy Stolarska, gdzie na chodnikach, poboczach stoją jakieś dziwne samochody na które wystarczy spojrzeć, aby stwierdzić, że nie stoją one tam od tygodni, miesięcy, a od bardzo wielu lat. Polskie prawo upoważnia policję do odholowania pojazdów, które stoją w pasie drogowym dłużej niż dobę, a to dotyczy pojazdów zarejestrowanych i ubezpieczonych. Te o których ja tutaj mówię na pewno nie są ani ubezpieczone, ani zarejestrowane. Zwrócili się do mnie mieszkańcy jednej z takich ulic z prośbą i z wielką nadzieją, że po wielu latach bezskutecznych starań tylko Pani Burmistrz da radę i wreszcie przywróci na tych ulicach i innych również tak upragniony porządek.”

Radna Lucyna Zawiszewska złożyła interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz w pierwszej kolejności pragnę podziękować w imieniu mieszkańców miejscowości Zapora za realizację zadania, czyli położenie kolejnej warstwy asfaltu właśnie w centrum tej miejscowości, jednak w związku z tym że położono kolejną warstwę asfaltu nie zrobiono chodników po obu stronach jezdni. Czy jest szansa, aby w tym roku nastąpiło całkowite zamknięcie tego zadania (położenie chodnika z jednej i drugiej strony), ewentualnie czy przewidywany jest kolejny etap realizacji tej inwestycji w roku 2017. O to bardzo często pytają mieszkańcy i zasadnym byłoby też zamknięcie tej inwestycji, bo jak mówiłam na poprzednich sesjach miejscowość ta jest odwiedzana przez bardzo dużą ilość osób z zewnątrz i turystów. Kolejne zapytania będą powtórzeniem zapytań z poprzednich sesji, bo chciałabym pozyskać konkretne informacje i uściślenia.
- 2) Dotyczy utwardzenia poboczy od drogi krajowej 22 w kierunku miejscowości Zapora. Wiem, że w miesiącu lipcu odbyło się spotkanie Pani Burmistrz z Nadleśniczym Nadleśnictwa Rytel. Miałyby odbyć się również, jak otrzymałam w odpowiedzi, spotkanie w miesiącu sierpniu z przedsiębiorcami właśnie z miejscowości Zapora w celu ustalenia konkretów, dlatego mam zapytanie, czy jakieś konkretne decyzje, ustalenia zapadły, jeżeli chodzi o realizację tego zadania, bo jak wskazywałam chodzi tutaj o bezpieczeństwo osób poruszających się na tej trasie i zasadnym byłoby jednak ustalenie czegokolwiek w tym roku, bądź w roku kolejnym.
- 3) Zapytanie dotyczy sprawy poruszanej zarówno na sesji poprzedniej, jak i kwietniowej i majowej. Chodzi o wymianę urządzeń na placu zabaw w miejscowości Rytel-Nadleśnictwo. Na przedostatniej czerwcowej sesji Pani Burmistrz odpowiedziała, że ma nadzieję, że uda się to zadanie zrobić. Mieszkańcy i dzieci też mają taką nadzieję, ja też jestem cierpliwa i proszę o podanie konkretnego terminu w jakim zostaną te urządzenia wymienione na placu zabaw w miejscowości Rytel-Nadleśnictwo.
- 4) Mam też zapytanie o przyszłość placu zabaw w miejscowości Olszyny. Rozumiem, że w tym roku raczej realizacja jest niemożliwa. Czy ewentualnie w przyszłorocznym budżecie to zadanie zostanie ujęte ? Mieszkańcy bardzo często o to proszą i wskazują myślę, że nawet w bezpośrednich rozmowach z Panią Burmistrz też tutaj takie prośby padały.
- 5) Zapytanie dotyczy poszerzenia jezdni na ulicy Gen. Maczka. Na sesji czerwcowej Wiceburmistrz Rydzkowski odpowiedział mi, że w związku z tym, że jest 50 mieszkań rozmowy mogą potrwać.

Od czerwca minęły dwa miesiące, dlatego chciałabym się konkretnie dowiedzieć z iloma właścicielami na dzień dzisiejszy przeprowadzono rozmowy, jeżeli chodzi o realizację tej inwestycji. Wiem, że w ogóle żadnych rozmów nie przeprowadzono licząc na to, że zadanie zostanie zrealizowane w ramach Czerskiego Budżetu Obywatelskiego.”

Radna Barbara Fierek złożyła interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Szanowni Radni moja interpelacja dotyczy ścieżki rowerowej. Wiadomo, że dwa miesiące temu mieliśmy uzgodniony projekt. Chciałabym poznać stanowisko gminy w sprawie budowy ścieżki, bo wiadomo projekt jest już zakończony, a teraz trzeba rozpocząć kolejny etap, czyli budowę. Chciałabym wiedzieć, czy poczyniono już odpowiednie kroki i czy możemy liczyć na tę budowę w przyszłym roku.
- 2) Zapytanie dotyczy przeniesienia nocnej opieki zdrowotnej na ulicę Leśną. Mieszkańcy zwrócili się do mnie z pytaniem, czy absolutnie przeanalizowano tę sytuację, tę drogę dojazdową oraz czy gmina nie może wpłynąć, aby zostało to w tym samym miejscu albo przy SPZOZ w Czersku. Wiem, że istniały już wcześniej projekty, które uwzględniały budowę tego punktu przy starym ośrodku SPZOZ, który spełniałby odpowiednie wymagania. Bardzo chciałabym poznać stanowisko w tej sprawie.”

Radny Krzysztof Przytarski złożył interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado proszę o interwencję w sprawie drogi powiatowej Gutowiec-Woziwoda. Droga ta jest w bardzo złym stanie, mnóstwo dziur, spękań itp. Potrzebna jest pilna bieżąca naprawa – łatanie dziur, a na przyszłe lata na pewno gruntowna modernizacja. Może gmina powinna zaproponować powiatowi współfinansowanie tego remontu, bądź przebudowę tej drogi.
- 2) Druga interpelacja dotyczy dofinansowania projektu przebudowy drogi 237 – ulica Tucholska. Na spotkaniu z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich Pani Burmistrz zadeklarowała 50 tys. zł dofinansowania. Oczywiście tę kwotę musiałaby przegłosować Rada Miejska. W związku z tym mam pytanie dlaczego Pani Burmistrz nie wprowadziła stosownej uchwały pod dzisiejsze obrady.”

Radny Zbigniew Bieliński złożył interpelację następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Szanowna Rado chciałbym powrócić do kwestii telefonii komórkowej, a mianowicie do budowy wieży przekaźnikowej, która planowana jest w Gutowcu na określonej działce. Tutaj nadal jest wielka niewiadoma co w tym zakresie się dzieje, więc miałbym taką propozycję dla Pani Burmistrz, aby może spróbowała zaaranżować spotkanie zainteresowanych stron, a konkretnie właścicieli sieci Orange, czy Play tzn. tej która zamierza tę wieżę stawiać, po to aby przybliżyć stan zaawansowania prac związanych właśnie z budową tej wieży (na jakim są etapie, kiedy przewidują ustawienie tej wieży), ponieważ zasięg jest tam fatalny i klienci, którzy korzystają z Internetu skarżą się, że przesył jest tak spowolniony, że nie można wręcz z niego korzystać. Sprawa ta jest bardzo ważna i pilna dla okolicznych mieszkańców, aby poprawić ten stan rzeczy.”

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w kwestii formalnej dodał, że obecnie w sesji uczestniczy 20 radnych.

Więcej interpelacji nie zgłoszono. Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 6

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie sieci publicznych przedszkoli na terenie gminy Czersk – XXIII/204/16. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag utworzył dyskusję.

W kwestii formalnej dodał, że obecnie w sesji uczestniczy 21 radnych.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 21 radnych, Rada przy 21 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/204/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie utworzenia Punktu Przedszkolnego w Gutowcu – XXIII/205/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 21 radnych, Rada przy 21 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/205/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Benedykta Adamczyka – XXIII/206/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Radny Czesław Niesiołowski powiedział, że jeżeli prawo w sprawie Radnego Adamczyka jest jednoznaczne, to czysto retorycznie się pyta: dlaczego radnym karze się wyrokować w jego sprawie? A jeśli tak, to dlaczego nie respektuje się zdania radnych w tej sprawie? On „oczywiście” nie przyłożył ręki do tego, żeby karać Radnego Adamczyka. Odbiera to jako karę, tym bardziej bo z jego strony nie widzi żadnej winy. Wręcz przeciwnie, gdyby mógł, to dałby medal za tę sprawę, a mianowicie „dwadzieścia parę lat temu gdy na tę ziemię nikt nie chciał nawet spojrzeć, bo wtedy jeszcze nie było dopłat bezpośrednich, młody rolnik Adamczyk wziął tę ziemię pod swoją opiekę, doprowadził do porządku, bo była zaniedbana i wręcz zdewastowana, po to abyśmy my mieli co jeść, a dzisiaj mamy za to go karać”. Poinformował, że „nie godzi się” i na pewno „ręki nie przyłoży do tego”, aby go karać.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że to nie jest kwestia sprawiedliwości, tylko prawa – możemy się z tym nie zgadzać, może się to nie podobać, ale takie jest prawo. Dodała, że jako Rada stają po raz kolejny w sytuacji, kiedy Wojewoda wzywa do wygaszenia mandatu radnego w czasie obecnej kadencji. Można zadać sobie pytanie, czy sytuacja jest taka sama, jak poprzednio? Nie. Dzisiaj już wiadomo, bo radni są bogatsi o doświadczenie i wiedzą, jak będzie wyglądała dalsza procedura i walka o utrzymanie mandatu Pana Radnego. W jej opinii opierając się na tym, co powiedziała Pani Mecenas oraz na tym, co powiedziały „służby prawne” Wojewody będzie to walka przegrana przez Pana Radnego. Zadała pytanie: Czy naprawdę on sam tego chce? Tego ciągłego wracania do tej sprawy w artykułach, w mediach, nieprzychylnych komentarzy, które będą pojawiały się w opinii publicznej, wracanie do sprawy za każdym razem kiedy w tym procesie coś się będzie działo. Ma pytanie do koalicji rządzącej: „Czy naprawdę tego chcecie dla swojego kolegi klubowego? Nie zdajecie sobie sprawy, że tak właściwie nie stajecie w jego obronie, ale robicie mu tak po ludzku krzywdę”. Poinformowała, że jest przekonana jeżeli Pan Radny oddałby honorowo mandat i uregulował swoje sprawy gospodarcze z gminą i ponownie ubiegał się o mandat miałby większe szanse zostania ponownie wybranym niż w przypadku, gdy odbierze ten mandat sąd. Zadała pytanie, kto jest największym beneficjentem nie podjęcia dzisiaj tej uchwały? Odpowiedziała, że Pani Burmistrz, bo przez jakiś czas utrzyma bezpieczną dla niej większość

bez konieczności podejmowania wysiłku na rzecz współpracy w Radzie. Zapytała, czy dla tego komfortu warto skazywać człowieka na takie nieprzyjemności. Zaapelowała do Radnych, aby wykazali się prawdziwą empatią, a nie pozorowaną na użytek interesów klubu Pani Burmistrz – podejmijcie tę uchwałę. Oni jako klub opozycyjny będą konsekwentnie głosowali jak poprzednio za przyjęciem tej uchwały.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że po to, aby nikt nie zarzucił mu, że działa jak „maszynka do głosowania” zajmie głos w tej dyskusji. Przysłuchując się wypowiedzi Radnej Ropińskiej absolutnie nie może się zgodzić z tym, że działają tendencyjnie „z automatu”, bo chcą tylko i wyłącznie utrzymać większość w koalicji. Zwracając się do Rady poinformował, że jego przekonują w zasadzie dwa wyroki sądu, a praktycznie trzy wyroki sądu i dziwi się, że sztab prawników Pana Wojewody jakoś nie zauważył tych wyroków, które są nota bene jednym z najnowszych wyroków – tj. wyrok z dn. 10.07.2014 r. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dn. 6.11.2014 r. Tutaj wyraźnie sądy stanęły na takim stanowisku rozpatrując te sprawy (art. 24 f ust. 1), podkreślając w swoim uzasadnieniu tych wyroków, że jest mowa o naruszeniu tego artykułu wtedy, gdy radny prowadzi działalność gospodarczą na mieniu gminnym na uprzywilejowanych, preferencyjnych warunkach. Jeżeli prowadzi to na ogólnych zasadach nie narusza tej ustawy. Dodał, że w wyroku NSA na który powołuje się Wojewoda z 2.04.2007 r. sąd również zwraca uwagę na to, że „nie może prowadzić do wniosku, jeśli chodzi o radnych gminy, że każde korzystanie z nieruchomości gminy będzie wyczerpywało zakaz o którym mowa w art. 24 f ust. 1”. Powtórzył, że nie może prowadzić do wniosku każde działanie, czy każda działalność radnego, a więc sąd też stoi na stanowisku, że każda sprawa musi być rozpatrywana indywidualnie. Dodał, że w uzasadnieniach tych wyroków zaciekało go to, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w swoim wyroku oparł się na ustawie o samorządzie wojewódzkim (art. 24, ust. 1): „Radny nie może wchodzić w stosunki cywilno-prawne w sprawach majątkowych z województwem lub z wojewódzkimi jednostkami organizacyjnymi z wyjątkiem stosunków prawnych wynikających z korzystania z powszechnie dostępnych usług i na warunkach ogólnych, a także innych prawnych form korzystania z nieruchomości jeżeli najem, użytkowanie lub dzierżawa są oparte na warunkach ustalonych powszechnie dla danego typu czynności... Abstrahując powiedział, że jeżeli Pan Benedykt Adamczyk byłby radnym wojewódzkim i korzystałby z własności województwa, czy samorządu wojewódzkiego okazuje się, że w myśl tego artykułu nie naruszałby prawa zakazu prowadzenia działalności. Dodał, że to jest „paranoja”, dlatego sąd mimo wszystko zwrócił na to uwagę i rozpatrywał podobną kwestię w kontekście właśnie tego artykułu 24 ust. 1 ustawy o samorządzie wojewódzkim. Zadał pytanie, czy radni wojewódzcy są radnymi wyższej kategorii, czy radni gminni i powiatowi są radnymi „gorszego sortu”? Sądy do tego tak podeszły i na bazie właśnie tych zapisów ustawowych wydały wyroki, wprowadzając to zapis innej ustawy samorządowej, nie mającej odpowiednika do ustawy o samorządzie gminnym, ale wskazuje pewien kierunek interpretacji sądów i sądy w ten sposób uznały, że tak należy traktować ustawę i zapis art. 24 f ust. 1. W jego przeświadczeniu nie zachodzą przesłanki, żeby wygasić mandat Panu Adamczykowi, gdyż nie występuje tutaj ani ryzyko korupcji, ani ryzyko uprzywilejowania ani jakichkolwiek preferencji prowadzonej przez niego działalności na mieniu gminnym i za chwilę będzie głosował „przeciw” podejmowanej uchwale.

Radny Benedykt Adamczyk poinformował, że nie będzie brał udziału w głosowaniu.

Radna Barbara Fierek powiedziała, że siedząc na sali obrad radnych ma „po prawej i po lewej stronie” i zdumiewające dla niej jest to, że niedawno Rada podejmowała podobny, może trochę inny temat, ale wtedy też padło słowo „dzierżawa” i było powiedziane, że to jest zupełnie inny przypadek, że Radna Anna Redzimska wydzierżawiała. Dodała, że gdyby Radna miała „taką umowę”, to dziś podejmowali by zupełnie inne kroki. Dziś temat dotyczy dzierżawy gruntów, czyli podobnej sytuacji, której wszyscy „zażarcie” bronili, że jest całkowicie inną sytuacją. Wtedy padały na tej sali też słowa, że Radny Krzysztof Przytarski dzierżawi grunty, złamał prawo i też ma oddać mandat. Było nawet wysłane zapytanie do Wojewody, chociaż nie było jego nazwiska. Poinformowała, że w tej kwestii wstrzyma się, bo nie wie po której stronie jest właściwa wiedza, a na wyrokach sądu jako laik trudno jest się jej zorientować.

Radny Krzysztof Przytarski skoro jego nazwisko zostało wywołane, to chciałby przypomnieć, że Pani Burmistrz wtedy zarzuciła jemu, że na gruncie gminnym stoi tablica „wideofilmowanie Przytarski”. Przypomniał, że wtedy powiedział, że jeżeli Wojewoda cokolwiek jemu zarzuci, najmniejsze przekroczenie prawa nie pozwoli, żeby Rada Miejska decydowała o tym, czy ma stracić mandat, czy nie

ma stracić. Wtedy powiedział, że sam „złoży” mandat, bo uważa, że tak samo powinien zrobić Pan Adamczyk, dlatego będzie głosował „za” projektem tej uchwały.

Radny Czesław Niesiołowski zwrócił się do Radnego Przytarskiego, bo nie widzi tutaj porównania – Radny Adamczyk z tego co wie płaci tyle co wszyscy, „nic mniej ani więcej i zawsze płacił”. Dodał, że Radny Przytarski na łamach mówił, że coś tam płaci, ale nigdy nie zdradził tajemnicy ile płaci. Z tego co wie, nie udało się znaleźć w dokumentacji ani jednej złotówki zapłaconej, więc ma pewną niejasność.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zaproponował, aby nie wracać do tematu Radnego Krzysztofa Przytarskiego, a skupić się na projekcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Benedykta Adamczyka.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 7 głosach „za”, 11 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” nie podjęła następującej uchwały:

U c h w a ł a nr XXIII/206/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

d./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargowe zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości obejmującej działki nr 207/1 oraz 208/1 poł. w Zapędowie, w obrębie ewidencyjnym Lutom – XXIII/206/16.

Poprosił o przedstawienie autopoprawki do powyższego projektu uchwały.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w pierwszej wersji projektu uchwały pominęli jedną z działek o numerze 205/1, a tuż po rozesłaniu materiałów doszli do wniosku, że jest jeszcze jedna działka, która wchodzi w skład nieruchomości gruntowej na której posadowiony jest budynek szkoły.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że znowu podejmują uchwałę w sprawie spółdzielni socjalnej i znowu nie posiadają wystarczającej informacji, aby móc tę uchwałę podjąć świadomie i odpowiedzialnie. Przypomniała, że są organem stanowiącym gminy i mają wynająć budynek użyteczności publicznej – budynek szkoły w Zapędowie, a nie wiedzą tak naprawdę na jaką działalność. Nie wiedzą tego mieszkańcy Zapędowa, a w jej ocenie mają do tego prawo. Nie wiadomo, jaki będzie czynsz, bo podobno zależy on od rodzaju prowadzonej działalności przez spółdzielnię. Przypomniała, że Gmina też jest w 1/3 właścicielem tej spółdzielni i znowu jako organ stanowiący nie wiadomo, czym to przedsiębiorstwo będzie się zajmowało, czy będzie rentowne, czy nie przyniesie strat. Dodała, że w uzasadnieniu do uchwały nie ma o tym ani słowa. Na posiedzeniu komisji dopytywała i dowiedziała się, że są dwie opcje – Dom Pogodnej Starości, a może działalność produkcyjna w kooperacji z którąś z chojnickich firm. Stwierdziła, że to „dość duży rozrzut i dowód na to, że nie dokonano szczegółowej analizy i nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie”. Chce przypomnieć „święte oburzenie” Pani Burmistrz, kiedy pytała o Dom Pomocy Społecznej, o którego powstaniu wszyscy przeczytali w prasie. Pytała wtedy o szczegóły, które powinny być rozważone przed podjęciem decyzji o jego tworzeniu. Została zapewniona wtedy ze strony „zarządu”, że taka analiza została dokonana, bo otrzymała to w odpowiedzi na interpelację. Poinformowała, że dziś okazuje się że to ona miała rację – analiza nie została dokonana. Powiedziała, że dzisiaj „Państwo się z tego wycofujecie, bo pojawiły się możliwości sfinansowania przedsięwzięcia przez spółdzielnię socjalną w ramach środków z „Morenki” z Sandry Brdy”. Trzeba sięgać po te środki, należy je pozyskiwać, ale problem polega na tym, że „Państwo nie wiecie jeszcze na co”. Na posiedzeniu komisji też pytała o to na jaką działalność. Usłyszała wtedy, że trzeba poczekać na ogłoszenie konkursu. Natomiast, to na co można pozyskać wiadome jest od dawna. Stwierdziła, że to jest kolejny dowód na to, że tak naprawdę nie mają wystarczającej informacji, bo „Państwo” sami nie wiecie, co w tym budynku

będziecie chcieli realizować. Podejmując taką uchwałę w jej ocenie Rada powinna być przekonana, że zarówno budynek będzie odpowiednio akceptowalnie wykorzystywany i przedsięwzięcie, które „nasze przedsiębiorstwo” chce realizować będzie ekonomicznie uzasadnione. Dzisiaj tego nie wiemy. W tym miejscu z całą stanowczością wyprzedza mogące pojawić się zarzuty jako byłaby przeciwna wspieraniu czerskiej spółdzielni socjalnej. Nie jest przeciwna – jest „za”, ale najpierw jest „za” rozsądnym działaniem opartym o rachunek społeczno-ekonomiczny. Jest „za” rzetelną analizą działań, natomiast jest „przeciw” działaniu chaotycznemu i ryzykownemu. Dodała, że oczywiście w przypadku podmiotów ekonomii społecznej daje się pierwszeństwo celom społecznym i chciałaby tu jeszcze raz podkreślić, że spółdzielnia socjalna, to nie jest „panaceum” na bezrobocie, to jest wsparcie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przyznała, że rzeczywiście trzeba te osoby wspierać, ale należy robić to „rozsądnie” analizując wszystkie możliwe okoliczności i sytuacje, które są z tym związane. W przeciwnym razie może okazać się, że to przedsięwzięcie będzie „katastrofą” dla budżetu gminy i dla samej spółdzielni.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 21 radnych, Rada przy 12 głosach „za” i 9 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/206/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku – XXIII/207/15.

Poinformował, że na sali są strony sporu – Pani – wnosząca skargę i Pani Sylwia Tomaszewska - Dyrektor MGOPS w Czersku.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Radny Czesław Niesiołowski poinformował, że jest to odpowiedni moment, aby powiedzieć o tym, jak szwankuje współpraca między Urzędem Pracy, a opieką społeczną. Stwierdził, że Urzędy Pracy powinny, muszą przede wszystkim swoje oferty kierować do tych, którzy z jakiś powodów nie mogą, czy też nie chcą pracować i postanowili żyć z pracy innych, czyli z podatnika. Zna wiele osób, które nie mają żadnych stałych źródeł dochodu, a mimo to nie wyciągają rąk po publiczne pieniądze, radzą sobie jak mogą. Niektóre z tych osób czekają na sezon truskawkowy, jagodowy, grzybowy...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypomniał, że rozpatrywana jest skarga na Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku.

Radny Czesław Niesiołowski kontynuując powiedział, że mówi to po to, aby ukrócić rozdawnictwo pieniędzy publicznych pokazując przykłady wielu osób, które potrafią sobie zaradzić, bo potrafią zarobić tyle, żeby przeżyć i nie wyciągają ręki nawet po jedną złotówkę. Jeśli Rada przychyli się do skargi, to po pierwsze zmusi Panią Dyrektor do naginania obowiązujących przepisów, a po drugie wskaże wielu innym osobom, jak to łatwo żyć za cudze pieniądze bez żadnego wysiłku, dlatego „absolutnie jest przeciwny”.

Radny Zbigniew Bieliński dodał, że w uzasadnieniu do tej uchwały podane jest, że skarga została przekazana według właściwości Radzie Miejskiej na podstawie art. 231 k.p.a. Artykuł ten mówi, że jeżeli organ nie jest właściwy do rozpatrzenia skargi przekazuje ją niezwłocznie organowi który jest właściwy do rozpatrzenia przy jednoczesnym powiadomieniu skarżącego. Zapytał, czy skarżący o tym przekazaniu skargi został skutecznie powiadomiony, bo to też jest istota rzeczy. Dodał, że tak do końca nie może podzielać stanowiska kolegi, bo prawo reguluje pewną pomoc społeczną i jeżeli ktoś spełnia dane warunki, to z tej pomocy ma prawo korzystać, natomiast organ wyższej instancji jakim jest Samorządowe Kolegium Odwoławcze ma naprawiać pewne błędy organów wydających decyzje, co wielokrotnie czyni. Niestety wielokrotnie zdarza się, że nie tylko w jednostkach samorządowych w naszej gminie, ale też

w wielu innych, decyzje są wydawane z naruszeniem prawa i nie można odbierać prawa odwoławczego wnioskodawcom, którzy starają się o swoje prawo do korzystania z różnych form zasiłku. Z tego co mu wiadomo, to osoba skarżąca zaskarżyła decyzję OSK do sądu i będzie trzeba poczekać na rozstrzygnięcie sądu, jeśli ten organ nie zmieni swojej decyzji, to sąd tę sprawę rozpatrzy. Rada ma rozpatrzyć skargę o naruszenie praw przez Panią Dyrektor. Dodał, że na tym etapie na podstawie tych pism nie można uznać, iż Pani Dyrektor jest tutaj w pełni winna, ponieważ Dyrektor respektuje postanowienia OSK decyzji w której OSK wnioskuje o zmianę tych decyzji. Uważa, że nie ma tutaj naruszenia praw i będzie głosował w związku z tym za odrzuceniem tej skargi, a sąd postanowi i rozstrzygnie w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiedział, że Pani Elżbieta Misiak była poinformowana, że skarga została skierowana do rozpatrzenia przez Radę Miejską oraz dodatkowo poinformowana o dzisiejszej sesji i związku z tym jest obecna.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 14 głosach „za” i 7 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/207/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

f./

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XVII/167/16 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 22 marca 2016 r. w sprawie wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Z nurtem Wdy” planowanego do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 - XXIII/208/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 21 radnych, Rada przy 21 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/208/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

g./

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2016-2025 – XXIII/209/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 21 radnych, Rada przy 19 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/209/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

h./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – XXIII/210/16.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 21 radnych, Rada przy 19 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXIII/210/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady ogłosił 15minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w kwestii formalnej poinformował, że musi powrócić do punktu 3 „Przyjęcie protokółów z poprzednich sesji Rady” tj. z XXII sesji, gdyż w głosowaniu miało brać udział dwudziestu Radnych, jedna osoba nie podnosiła ręki, a ogłosił że protokół został przyjęty jednogłośnie, dlatego ponawia głosowanie nad przyjęciem protokołu z 1 lipca 2016 r. W wyniku głosowania (w którym brało udział 20 radnych), Rada przyjęła 19 głosach „za” i 1 „wstrzymujących się” (bez odczytania).

Do pkt. 7

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że będą odpowiadać na interpelacje w kolejności ich zgłaszania z podziałem na role pomiędzy burmistrza i wiceburmistrza. Odpowiadając na „zarzuty” Radnej Bogumili Ropińskiej w sprawie losów projektu w ramach Czerskiego Budżetu Obywatelskiego pod Dużą Górą w Rytlu poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o ten projekt to na planowanym gruncie znajduje się las i aby poczynić tam jakiegokolwiek prace budowlane, to trzeba wyłączyć grunty z produkcji leśnej. Takie procedury można dokonać tylko jeżeli będzie opracowany miejscowy plan dla danego terenu i do takiego działania chcą się przymierzyć. Jeżeli chodzi o dokładną informację, w jakim terminie można dokonać poszczególnych działań, to dostanie Pani Radna odpowiedź na piśmie przy czym nie można jednoznacznie określić ile czasu będzie trzeba poświęcić na sporządzenie takiego planu. Jest to mniej więcej około 1,5 roku.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła, aby w sprawie ciągu pieszo-rowerowego na ul. Chojnickiej, promenady, oznakowania i dojścia do plaży, stanu ciągu w Kaszubskiej Marszrucie oraz drogi do niej prowadzącej odpowiedział Wiceburmistrz Mateusz Rydzkowski.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o Kaszubską Marszrutę, to przez tereny leśne jest to nawierzchnia szutrowa i dość mocno zarasta, tym bardziej że warunki atmosferyczne w tym roku sprzyjają wzrostowi traw, a nie wolno używać środków chemicznych, aby się tego pozbyć – „muszą tutaj pójść ludzie z haczkami”. Oczywiście przekażą taką informację do Administracji Zasobów Komunalnych, aby przejrzyli i zobaczyli gdzie trzeba usunąć chwasty, przy czym ma prośbę do Pani Radnej i nie tylko, że jeżeli widać że coś się dzieje nie tak, to zadzwonić do Dyrektora AZK, do Urzędu i nie czekać do sesji i można było to naprawić jakiś czas temu. Jeżeli chodzi o oznakowanie w Rytlu, to postarają się żeby przy następnym sezonie turystycznym było to oznakowanie czytelne.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że w sprawie zakłócającego spokój motocyklisty podejmie próby jego schwywania w porozumieniu z policją, tym bardziej że takie dane policja posiada, ale nie podjęła skutecznych działań, jak poinformowała Radna Ropińska.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła, aby w sprawie nie zgłaszania projektów w ramach „schetyńówek” odpowiedział Wiceburmistrz Mateusz Rydzkowski.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że warunki konkursów na tzw. „schetyńówki” zmieniły się dość istotnie i w tej chwili nie mają projektu na który mogliby zakładać, że otrzymają dofinansowanie. Złożenie dla „samego złożenia” jest działaniem pozornym. Mając świadomość, że byłoby to na końcu listy, takiego działania nie podjęli. Spróbują przed następnym konkursem tak przygotować projekt, aby mieć realne szanse na zdobycie dofinansowania.

Burmistrz Jolanta Fierek w uzupełnieniu podkreśliła, że są dalecy od pozornych działań – można złożyć tysiąc projektów tylko po to, żeby pokazać społeczeństwu że o takie środki zabiegamy, a tak naprawdę „nie otrzymać ani złotówki.” Na zapytanie odnośnie relacji Brusmed'u i SP ZOZu powiedziała, że jest jej bardzo przykro, że Radna rozmawia z Brusmed'em, natomiast nie rozmawia z SP ZOZem, z Panem Dyrektorem, ani z nią, aby poznać rację drugiej strony. Dodała, że z wypowiedzi Radnej Ropińskiej jasno wynika, że opowiada się po stronie Brusmed'u i próbuje bronić praw. Temat jest znany, bo na jednej z sesji mowa była o niekorzystnie zawartej przez poprzedników umowie z Brusmed'em. Wiele razy wypowiadała się też na łamach „Gazety Pomorskiej”, że dla społeczeństwa Czerska dobrze będzie, że dwa podmioty, a mianowicie Brusmed i SPZOZ mogą takie usługi rehabilitacyjne świadczyć. Nonsensem byłoby, aby SPZOZ mając własne pomieszczenia, przystosowane do tego typu świadczeń nie mógł wykonywać takich usług u siebie, a byłby skazany na poszukiwanie i wynajmowanie drugiego lokalu na wykonywanie tych świadczeń. Dyrektor robił takie próby i zdał jej relację z wizji lokalnej jaką przeprowadził w potencjalnie możliwych obiektach do prowadzenia tego rodzaju usług, przy czym ceny za wydzierżawienie jednego z pomieszczeń, które miał wskazać właścicielce firmy Brusmed, to była kwota czynszu bez VAT – 3 500 zł miesięcznie. Dodała, że każda umowa zawiera zgodnie z kodeksem cywilnym klauzulę o możliwości jej wypowiedzenia i „oburzenie Radnej Ropińskiej jest biciem piany, żeby wywołać tutaj jakiś skandal”. Uważa, że Pani właścicielka Brusmed'u, wypowiedzenie umowy powinna honorować, bo jest zobowiązana do znalezienia sobie zastępczych pomieszczeń w Czersku, ponieważ w innym przypadku utraciłaby cały kontrakt z NFZ. Dodała, że „to tylko społeczeństwu wyjdzie na dobre”. Stwierdziła, że obowiązkiem Radnej Ropińskiej jako Radnej Rady Miejskiej w Czersku jest też strzec interesów Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej i interesów jego pacjentów. Jeśli chodzi o bezskuteczne doręczenie wezwania w charakterze świadka Pana Lisa przez sąd myśli, że zarzut ten nie powinien być kierowany do niej. Zaznaczyła, że Pan Krzysztof Lis był świadkiem powołanym przez stronę Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i być może, że brak jego zeznań może mieć jakiś ciężar gatunkowy w procesach pracowniczych, jakie toczą się przed człuchowskim sądem. Jednak uznała z pełnomocnikiem Panem Dworeckim, że brak świadka i jego zeznań w procesach w świetle tego co ona zeznała przed sądem nie zaważy na postanowieniu, czy ostatecznym wyroku w tej sprawie. Poinformowała, że była ostatnio „dosłuchiwana” w zeszłym tygodniu, kiedy nie mogła być obecna na komisji oświaty... przez Komendę Miejską Policji w Słupsku jako reprezentujący poszkodowaną stronę a mianowicie Gminę i miała prawo zapoznać się z materiałami. Może jedynie powiedzieć, że „absolutnie” mieszkańcy mogą być spokojni co do zasadności złożenia przez nią doniesienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez wskazane w doniesieniu przez nią osoby. Też jeśli chodzi o proces pracowniczy przed sądem w Człuchowie istotne jest to, że sąd zawiesza postępowanie do czasu zakończenia śledztwa i nie jest prawdą, że nie dostał materiałów i myśli, że zapoznanie się przez sąd z tymi materiałami właśnie skłoniło sąd do zajęcia takiego stanowiska, czyli zawieszenia postępowania. Jeśli chodzi o kontrolę w M-GOPS, to oczywiście Regionalna Izba Obrachunkowa odmówiła kontroli, nie wyczerpuje to też możliwości klubu „Nasza Gmina”, aby postulować i składać do organów zewnętrznych o konieczność przeprowadzenia tej kontroli. Ona takiej potrzeby nie widzi. Ma kompetentnych pracowników w Biurze Kontroli, którzy przygotowali komplet dokumentów, jaki musi wdrożyć, żeby można było te kontrole zwłaszcza w jednostkach zewnętrznych (budżetowych) przeprowadzać, przy czym panowie z Biura Kontroli wiedzą, że taka kontrola jest w jej planie, przy czym odpowiadając na pytanie „dlaczego jeszcze nie w M-GOPS ?”-Dlatego że obecnie pracują nad innymi problemami przez nią wskazanymi, na innych obszarach, tam gdzie intuicja jej podpowiada, że nie wszystko do końca jest prawidłowe. Dodała, że oczywiście, jeśli chodzi o M-GOPS i wszystko, co się w nim działo za czasów Pani Jolanty Lipskiej do czasu objęcia funkcji przez Panią Alinę Kaszkiel-Suską, czy obecną Dyrektorkę Sylwii Tomaszewską, to absolutnie teraz nie ma żadnych

wątpliwości, że w działaniu M-GOPS są jakieś zaniedbania, czy przekroczenia przepisów itd. Poinformowała, że Radna Ropińska również zarzuca brak kontraktu z NFZ dla SPZOZu, jeśli chodzi o rehabilitację. Po raz kolejny chce poinformować, że po zmianach, jakie nastąpiły na szczeblu rządu i zmianach, jeśli chodzi o finansowanie służby zdrowia w Polsce Narodowy Fundusz Zdrowia nie ogłasza konkursów na kontrakty i nie robi takiego wyjątku. Stąd też jeśli tak się nie stanie do czerwca przyszłego roku będzie wносиła o wyasygnowanie środków w budżecie Gminy Czersk jeszcze w tym roku (być może w następnym) na prowadzenie rehabilitacji przez SPZOZ, bo „sen, zdrowie nie mają ceny”. Myśli, że także radni opozycyjni przychylą się do takiego wniosku i zgłoszą za wyasygnowaniem środków na ten cel. Poinformowała, że jeżeli nie udzieliła odpowiedzi na jakąś kwestię, to Radna Bogumiła Ropińska otrzyma odpowiedź na piśmie.

Radna Bogumiła Ropińska w odniesieniu do powyższych odpowiedzi na interpelacje stwierdziła, że jest jej bardzo przykro słyszeć co drugie słowo „zarzuty, zarzuty, zarzuty”. Jeżeli chodzi o jej interpelację związaną z Czerskim Budżetem dotyczącą zagospodarowania terenu pod Dużą Górą, to rozumie że są ograniczenia prawne i nie stawia zarzutu a tylko pyta, kiedy będzie to możliwe do zrealizowania. Powiedziała, że po drugie w ramach tego samego zadania było pytanie o ciąg pieszo rowerowy na ul. Chojnickiej, który jest elementem Czerskiego Budżetu Obywatelskiego i tutaj pytała na jakim jest etapie realizacja tego projektu, tej dokumentacji projektowej, a dopiero później odnosiła się do pytania dotyczącego Kaszubskiej Marszruty. Chodzi jej o projekt techniczny dotyczący ciągu pieszo-rowerowego na ul. Chojnicką. Trzeci element w tym samym zadaniu CzBO jest zagospodarowanie zaprojektowania promenady i też pyta na jakim to jest etapie. Tego zabrakło jej w odpowiedzi. W swojej interpelacji nie prosiła o to, aby Pani Burmistrz „osobiście chwyciła” niesfornego kierowcę, ale jeżeli chciałaby to zrobić, to już teraz dziękuje w imieniu mieszkańców. Ponadto chciałaby odnieść się do kwestii SP ZOZu – ona w ogóle nie mówiła o tym, że zarzuca brak kontraktu na rehabilitację, tylko powiedziała że nie ma żadnego nowego kontraktu z NFZ, za to jest dotacja z gminy. Na ostatnim spotkaniu Pan Dyrektor mówił, że ubiegał się o jakieś środki z NFZ, których nie otrzymał i stąd też taki jej zarzut. Natomiast nie było mowy o rehabilitacji. Jeżeli chodzi o interpelację dotyczącą pełnomocnika, to bardzo prosi aby przekazać je do Pani Dyrektor, która była obecna na sesji, więc myśli że nie będzie problemu, aby na tę interpelację odpowiedziała – interpelację dotyczącą opłacania pełnomocnika i kwot, które są związane z jego działalnością w zakresie reprezentowania MGOPS przed Sądem Pracy...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o to, aby Radna Ropińska w swojej wypowiedzi zawarła pytania uzupełniające.

Radna Bogumiła Ropińska kontynuując powiedziała, że chciałaby wrócić do swojej ostatniej interpelacji dotyczącej Brusmed'u – jest jej bardzo przykro, że Pani Burmistrz nie słucha tego co mówi – powiedziała, że informacja na temat Brusmed'u wpłynęła na maile, otrzymali wszyscy radni, nie wie dlaczego Pani Burmistrz nie otrzymała, natomiast ona nie prowadziła rozmów z Panią Kierownik Brusmed'u. Po drugie nie chciałaby zarzutu, że stoi po czyjejś stronie – ona tylko odniosła się do zapisów zawartych w tym oświadczeniu i zapytała, jakie jest stanowisko „nasze i Pana Dyrektora” w kwestiach prawnych zerwania umowy. Dodała, że czuje się obrażona, bo absolutnie nie prowadziła żadnych negocjacji – po prostu przeczytała rano informację.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wyjaśnił, że pismo z Brusmed'u wpłynęło w późnych godzinach wieczornych, nie każdy mógł odczytać i myśli, że Pani Burmistrz również nie zna treści tego pisma.

Radna Bogumiła Ropińska dodała, że mówiąc o tej interpelacji mówiła, że wpłynęła. Dodała, że można odsłuchać. Jeszcze raz powtórzyła, że nie chodzi o to czy Brusmed ma w SPZOZ funkcjonować – chodzi jej o kwestię zerwania umowy (aspekt prawny i ewentualne straty po stronie gminy).

Burmistrz Jolanta Fierek w kwestii formalnej przypomniała, że na interpelacje na które nie udziela odpowiedzi ad hoc radni otrzymują odpowiedź na piśmie. Odnosząc się do interpelacji Radnego Czesława Niesiołowskiego w sprawie samochodów parkujących na ulicy Morelowej, Czereśniowej i Stolarskiej rozpoznają sytuację. Jeśli chodzi o interpelacje Radnej Lucyny Zawiszewskiej, to poprosi o odpowiedź Wiceburmistrza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o pytanie, czy w tym roku jest przewidywana realizacja budowy chodnika wzdłuż drogi do Zapory – nie było takie zadanie ujęte w budżecie, tam te prace są etapowane i jest to przewidziane jako następny etap. Jeżeli chodzi

o utwardzenie poboczy od DK 22 do Zapory, to chciałby przypomnieć że zarządcą drogi są Lasy Państwowe. Spotkanie z Nadleśniczym i przedsiębiorcami zostało przełożone na jutro i myśli, że jakieś wnioski będą wyciągnięte i może dojdzie do działania. Powiedział, że wymiana urządzeń na placu zabaw w miejscowości Rytel Nadleśnictwo i zadania „plac zabaw w Olszynach” nie jest to ujęte w budżecie na ten rok, czyli odpowiedź jest taka sama jak w miesiącu czerwcu br. Jeżeli chodzi o poszerzenie ul. Maczka powiedział, że nie wie jak się dokładnie wyraził, ale jest tam około 50 członków Spółdzielni Mieszkaniowej – nie rozmawiał z każdym z nich, tylko z Panem Prezesem. Dochodzą do niego wieści, że niektórzy z członków nie są zadowoleni z takiego rozwiązania na zasadzie, że „owszem poszerzenie tak, ale nie kosztem gruntu”. Na razie nic konkretnego nie może na ten temat powiedzieć.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiadając na interpelację Radnej Barbary Fierek w kwestii lokalizacji NZOZu „Therapeutica” dodała, że to jest przedsiębiorca prywatny, więc na pytanie czy gmina ma jakiś wpływ, aby tę lokalizację zmienić, to niestety nie ma takiej możliwości. Oczywiście spotkała się z Panem Ossowskim, który jeszcze przed podjęciem rozmów z Zakładem Usług Komunalnych na temat możliwości wydzierżawienia obiektów na ulicy Leśnej pytał ją o to, czy w zasobach gminy istnieją takie pomieszczenia, które mogą być jemu wynajęte, wydzierżawione. Poinformowała, że w miejscu, gdzie kiedyś funkcjonowało tzw. pogotowie, obecnie funkcjonuje Dzienny Dom „Senior-WIGOR” i nie mają możliwości, żeby wydzierżawić pomieszczenia NZOZ „Therapeutica”. Dodała, że to jest absolutnie niezawisła decyzja Pana Dyrektora „Therapeutici” i nie może na nią wpływać. Myśli, że jako odpowiedzialny przedsiębiorca długo działający już na tym rynku jest przekonana, że podjął tę decyzję świadomie, przemyślał lokalizację, dysponował też statystyką jeśli chodzi o dojazdy doraźnej pomocy do pacjenta, do domu i liczby udzielanej pomocy na miejscu, w samym obiekcie. Jeśli chodzi o ścieżkę rowerową, to tak jak powiedziała publicznie i niepublicznie na spotkaniu na którym były razem, będzie wnioskowała o udział własny w przypadku wykonania tej inwestycji przez Generalną Dyrekcję. Dodała, że co do jego wysokości na spotkaniu w Gdańsku zadeklarowali maksymalną kwotę 1/3 i razem z Wiceburmistrzem Rydzkowskim Dyrektor zaprosił ich do swojego pomieszczenia... Nie chce teraz pokazywać optymistycznego stanowiska Pana Dyrektora, w każdym razie wysnuli wspólnie wniosek, że udział gminy może być mniejszy – Pan Dyrektor zobowiązał się, że jak tylko będzie miał pełną wiedzę, co do planu na 2017 rok i budowy tej ścieżki, to niezwłocznie powiadomi. Na interpelację Radnego Krzysztofa Przytarskiego w sprawie tzw. „koziej drogi” Gutowiec-Woziwoda poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Rydzkowskiego. Dodała, że ten temat jakoś dziwnie funkcjonuje, bo dziś na spotkaniu pytał o to samo radny powiatowy. Poinformowała, że Wiceburmistrz Rydzkowski wczoraj był na spotkaniu w Starostwie wobec czego uzupełni jej wypowiedź merytorycznie.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeśli chodzi o drogę Gutowiec-Woziwoda, która nazywana jest „kozia droga” przypomniał, że jest to droga powiatowa i jest to zadanie własne powiatu, aby ją utrzymać w należytym stanie technicznym. Wczoraj na spotkaniu z Wicestarostą po raz pierwszy poruszył temat naprawy, wspólnej inwestycji i narazie rozmawiali tylko na temat wspólnego finansowania projektu na przebudowę tej drogi, ale jeszcze żadne konkretne decyzje nie zapadły.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła, aby powiedzieć jeszcze o kwotach, ale jeszcze „bardzo wyszacowanych”, jeśli chodzi o udział w ewentualnym w przedsięwzięciu naprawy tej drogi.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o realizację tej inwestycji, to byłoby zbyt szybko – droga na terenie gminy Czersk ma ponad 7 kilometrów, ale nie jest to cały odcinek łączący drogą nr 22 z drogą nr 237. Wyjaśnił, że około 5 km jest na terenie powiatu tucholskiego i z Wicestarostą rozmawiali o sporządzeniu dokumentacji projektowej i jeszcze precyzyjnie o żadnych kwotach nie rozmawiali. Udział Gminy Czersk miałby wynosić 50 %.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiadając na interpelacje Radnego Zbigniewa Bielińskiego w sprawie wieży telefonii komórkowej powiedziała, że osobiście zgadza się z każdą argumentacją, że jest to wielka uciążliwość dla mieszkańców, ponieważ w dzisiejszych czasach nie móc połączyć się telefonicznie, wezwać karetki jest uciążliwe i na pewno jest to priorytetowa sprawa. Radny wie, że nie jest to w gestii gminy, ale zwraca się o interwencję, czy podjęcie działań. Takie działania już podjęli, więc poprosiła aby o konkretach powiedział Wiceburmistrz Rydzkowski.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że jeżeli chodzi o budowę wieży telefonii komórkowej w Gutowcu, to jedynie na co mają bezpośredni wpływ, to sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku ma dojść do

wyłożenia miejscowego planu, przez okres 30 dni musi być dostępny. Dodał, że przez ten okres czasu mogą być wnoszone uwagi. Tak jak wcześniej już informował – była tam pewna uwaga krytyczna, ale przed wyłożeniem mogą być jeszcze jakieś uwagi, natomiast urbaniści muszą wziąć wszystkie uwagi pod względem przy opracowaniu uchwały. Ma nadzieję, że w tym roku dojdzie do głosowania. Po sporządzeniu miejscowego planu inwestor może przystąpić do uzyskania pozwolenia na budowę i realizacji tej inwestycji. Chcieliby się spotkać z wnioskodawcą i omówić jak daleko zakrojone są prace, ponieważ projekt na budowę już jest i kiedy miałyby dojść do realizacji tej inwestycji.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że to wszystko z ich strony.

Radny Krzysztof Przytarski chciałby dopytać, bo nie otrzymał odpowiedzi na drugą jego interpelację odnośnie deklaracji dofinansowania projektu przebudowy drogi 237.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Rydzkowskiego, ale poczyniła generalną uwagę, że w projekcie budżetu gminy na 2016 rok nie zostały zabezpieczone takie środki. Jeśli chodzi o 2017 rok, to trwają prace nad projektem budżetu na 2017 rok i wszyscy radni wiele razy zgłaszali swoje postulaty w zakresie dosyć kosztownych inwestycji. Poprosiła o jeszcze trochę cierpliwości, czy te środki się znajdują. Potwierdziła, że na spotkaniu zadeklarowała ten udział i będzie starała się zrobić wszystko, aby w 2017 roku takie środki zadeklarować.

Radny Krzysztof Przytarski powiedział, że to wszystko rozumie, tylko na spotkaniu był razem z Panią Burmistrz i padło tam zapewnienie, że na najbliższej sesji wrześniowej Pani Burmistrz przedstawi Radzie projekt takiej uchwały. Pan Dyrektor wspominał, że w roku 2016 mogłyby się te prace rozpocząć, wprawdzie nie zakończyły by się one w tym roku, ale na pewno w pierwszym kwartale przyszłego roku już by taki projekt powstał, więc ma nadzieję że na sesji wrześniowej taki projekt uchwały się pojawi.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że w zeszłym tygodniu rozmawiał na ten temat z Zastępcą Dyrektora Panem Kubiakiem w związku z tym, że Dyrektor Stachowiak przebywał na urlopie. Po powrocie Pana Dyrektora umówili się na spotkanie osobiście. Dodał, że jak słusznie zauważył Radny Przytarski zadanie jest dwuletnie i nie ma większych przeciwwskazań, gdyby pieniądze były przekazane w przyszłym roku.

Radni nie zgłosili więcej uwag do powyższego tematu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 8

Radna Bogumiła Ropińska mimo wszystko w tym punkcie chciałaby się odnieść do kwestii „schetynówek”, bo dla niej jest to sprawa bardzo bulwersująca, że gmina nie przygotowała dokumentacji technicznej, którą można by wykorzystać do pozyskania dotacji w tym programie. Chciałaby przypomnieć, że to jest program wieloletni i od wielu lat w tym samym czasie składa się wnioski na „schetynówki”. Kryteria się zmieniają, ale te od ubiegłego roku prawie się nie zmieniły, są dopracowane i „Państwo nie zrobiliście nic”. Zacytowała wypowiedź Wiceburmistrza Pana Mateusza Rydzkowskiego: „warunki konkursowe premiuja między innymi duże aglomeracje, na terenie naszej gminy nie posiadamy dróg, które mogły by uzyskać wysokie oceny”. Zapytała o to, czy nie posiadają dróg, czy dokumentacji technicznej, bo jeżeli chodzi o drogi, to zaproponowała chociażby ulicę Kolejową, Dworcową i (nową) Kolejową od dworca PKP do ulicy Królowej Jadwigi. Uzasadnia, to tym że na podobny projekt w tym roku na 2016 otrzymały Brusy – „wielka aglomeracja”. Wymieniła inne propozycje takie jak: Aleja Tysiąclecia i Podleśna. Dodała, że byłaby wtedy załatwiona sprawa mostu na Alei Tysiąclecia oraz zrobiono by porządną ścieżkę rowerową, co poprawiło by dojście do parku i przedszkola, ale oczywiście nie ma dokumentacji technicznej. Można by też przebudować rondo. Dodała, że jest jeszcze droga Kosobudzka, Kwiatowa, Leśna, dojazd nowej siedziby pogotowia – to wszystko jest możliwe do wykonania, a „schetynówki” nie są programem, który się nagle pojawia, jest to program stały i ciągły. Stwierdziła, że jest to zaniechanie.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że rozumie że jego wypowiedzi Radna Ropińska pozyskuje z mediów. Zagwarantował, że tak nie powiedział, a wypowiedź ta nie była z nim uzgodniona, autoryzowana, więc jeśli chodzi o wypowiedź nt. dróg, to jest nieprawda. Zdaje sobie sprawę z tego, że są takie drogi, które się wpisują w konkurs, ale ul. Kosobudzka nie jest najlepszym przykładem,

bo trzeba naprawdę dużo zmian. Opracowują w tej chwili dokumentację, ale na dzień składania wniosków nie będą gotowe.

Radny Zbigniew Bieliński podziękował władzom gminy za to, że stosunkowo sprawnie uporano się z odbudową mostu na rzece Niechwaszcz, ponieważ tam doszło do przykrego wypadku zarwania, kiedy jechał rolnik i całe szczęście, że nie wpadł do rzeki z całym sprzętem, bo mogło to się skończyć tragicznie. Poinformował, że jest to most który praktycznie łączy dwie gminy – Gminę Karsin i Gminę Czersk, dwa sołectwa Krzyż i Zamość i jest bardzo ważnym newralgicznym miejscem dla rolników ponieważ bardzo dużo rolników korzysta z tego mostu z sołectwa Zamość. Most został właściwie odbudowany na solidnych podwalinach i będzie służył ładnych parę lat, gdy będzie dobrze utrzymywany i konserwowany. Dodał, że wójt sąsiedniej gminy Pan Brunka nie widział potrzeby współpracy (udział, czy partycypacja w kosztach odbudowy), bo to wynikało spontanicznie, a miał tę świadomość że właściwie bardziej zależało jego rolnikom na tym przejeździe. Niestety nie przyczynił się do współfinansowania. Obiecał jakiś materiał, który potem okazał się nieodpowiedni. Dodał, że jest to „żenada”, że coś takiego się proponuje do budowy mostu. Stwierdził, że najważniejsze jest to, że most jest odbudowany i rolnicy mogą z niego korzystać, więc jeszcze raz chciałby podziękować w imieniu rolników władzom Czerska i wykonawcy za to, że jest zrobiony solidnie.

Radny Krzysztof Przytarski również chciałby podziękować za zorganizowanie spotkania z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich. Dodał, że po tym spotkaniu był naprawdę „podbudowany”, bo Pani Burmistrz stanęła na wysokości zadania i zadeklarowała w imieniu Rady Miejskiej kwotę 50 tys. zł i dlatego miał nadzieję, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Nadal ma taką nadzieję. Zapelował do Pani Burmistrz mówiąc, że jeżeli Gmina Czersk ma być postrzegana poważnie w województwie, to trzeba dotrzymać słowa i tak jak powiedziała, że na sesji wrześniowej te 50 tys. zł przekaze. Dodał, że rozumie to co mówił Wiceburmistrz Rydzkowski, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby te pieniądze przekazać dopiero w przyszłorocznym budżecie. Pewnie nie. Pewnie też nie stoi nic na przeszkodzie, aby przekazać te pieniądze w następnej kadencji, ale jest to „odwlekanie w czasie”, a on naprawdę widział dobrą wolę Pana Dyrektora, zresztą Pani Burmistrz również, że w końcu powstanie projekt i będzie można walczyć dalej o przebudowę. Zapytał o Społeczną Radę Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, w której był śp. Jan Mania, czy jest tam wakat, czy to stanowisko zostało już uzupełnione.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że w najbliższym czasie dokona uzupełnienia składu Społecznej Rady SP ZOZ.

Radny Czesław Niesiołowski poinformował, że na pewno zebrani na sesji i mieszkańcy pamiętają 1,5 roku temu, kiedy zapewniał Panią Burmistrz o tym, że jest taka grupa która modli się o to, aby w tej „nierównej wojnie”, którą przyszło toczyć Pani Burmistrz wygrała prawda i uczciwość. Wówczas spotkała go grupa „ośmieszenia modlitwy i ośmieszenia modlących się, a przede wszystkim intencji, bo jeszcze 1,5 roku temu prawda, uczciwość, czy sprawiedliwość, to nie były zbyt wielkie wartości – na szczęście dzisiaj jeśli o to chodzi nastąpiła zupełnie inna rzeczywistość.” Dodał, że dziś może z dumą powiedzieć, że modlitwy zostały wysłuchane i wielką radością dla niego jest to, jak przepowiadała jedna z obwinionych osób, a która powiedziała, że „mamy dosyć pieniędzy, aby to wygrać”. Dodał, że „prawda jest porażająca”. Poinformował, że tyle lat musiał czekać, aby „wreszcie zaczął walić się mit o tym, że dla pieniędzy wolno wszystko i za pieniądze można wszystko”.

Radny Krzysztof Przytarski poinformował, że jest radnym od 1990 roku i wtedy były pierwsze wolne wybory – tak się wydawało, ale po dzisiejszej wypowiedzi Radnego Czesława Niesiołowskiego stwierdził, że chyba pierwsze wolne wybory były dwa lata temu.

Do pkt. 9

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział i zakończył XXIII sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski